Nr. 179. Wtorek 5. Sierpnia 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca ednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatę 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Z końcem Lipca 1873 było w obiegu na zasadzie ustaw z d. 24. grudnia 1867 (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) §. 5 i z d. 1. lipca 1868 (D. u. p. nr. 84) art. 2:

A. Według rejestrów prowadzonych w uprz. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

	zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną 12.650 zł., tj. w wal. austryackiej .	13.282	50
b) opiewających na wal. austr. .	43,259.450	—
Razem .	43,271.732	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych .	82.923.074	
pięcioreńskowych	126,103.200	
pięćdziesięcioreń.	159,700 800	
razem . .	368,727.074	—
w ogóle . .	411,999.806	50

Wiedeń, 1. Sierpnia 1873.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Maciej Kons. hr. Wickenburg m. p., prezes.

Dr. Ignacy Kaiser, członek komissyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 4. sierpnia.

Blizki termin rozpisania bezpośrednich wyborów do nowej Rady państwa zapowiada już także i *Grazer Zeitung* dodając przytem uwagę, że rząd nie będzie wpływał na przebieg wyborów, lecz tylko starać się będzie o najściślejsze przestrzeganie legalnego toku akcyi wyborczej. W ten sposób dokonane wybory będą prawdziwym wyrazem opinii i życzeń obywateli państwa. Podobne zapewnienie dał niedawno wiedeński korespondent *Bohemii*. Ale gdyby nawet nie istniały dwa tak wiarogodne zapewnienia, nikt zapewnie nie wystąpiłby obecnie z przeciwnem twierdzeniem a przynajmniej nie zdołałby takiego zdania usprawiedliwić.

Ciekawy artykuł poświęca *Pester Lloyd* polityce austryackiej na Wschodzie. Artykuł ten zwraca się głównie przeciw zdaniu w ostatnich czasach dość rozpowszechnionemu, jakoby zbliżenie się Rossyi do Austryi musiało być koniecznie albo przyczyną albo następstwem oziębienia stosunków pomiędzy Austryą a Turcyą. *Pester Lloyd* zbija to przypuszczenie stanowczo i wskazuje na fakt, że w ostatnich czasach Turcya znacznie zbliżyła się do Rossyi. Dla polityki austryackiej pozostanie i nadal głównem zadaniem: powstrzymanie katastrofy na wschodzie. Bezwarunkowo niemożliwem nazywa *Pester Lloyd* przystąpienie austryacko węgierskiej monarchii do polityki, której celem byłby gwałtowny przewrót stosunków na Wschodzie.

Rossyjskie dzienniki potwierdzają wiadomość, że książe Serbii Milan przybędzie do Wiednia w pierwszych dniach września. Z Wiednia uda się książe do Berlina, Londynu i Paryża.

Rossyjska rada stanu powzięła w sprawach prasowych bardzo ważną uchwałę, która po otrzymaniu zatwierdzenia cesarskiego ogłoszoną już została w dzienniku urzędowym. Według tej uchwały redaktorowie pism uwolnionych od cenzury uwiadomieni zostaną przez urząd prasowy, kiedy dziennikarski rozbiór ważnych spraw państwowych jest dla rządu niepożądanym. Jeżeli dziennik nie zastosuje się do tej wskazówki a traktowanie sprawy jest ciągle dla rządu niepożądanem, minister spraw wewnętrznych może zawiesić wydawnictwo na trzy miesiące. Jestto wyraźna negacya zasady wolności prasowej, do której zmierzał także i znany pruski wniosek ustawy drukowej niemniej stanowczo ale nie tak jaskrawo. Dopiero po porównaniu rossyjskiego przepisu prasowego i pruskiego projektu z austryacką ustawą prasową, poznać można dokładnie, jak nieocenionym skarbem jest ona dla opinii publicznej pomimo wytykanych jej ustawicznie pomniejszych usterek.

Oba główne stronnictwa francuskie, republikanie i monarchiści uważają ferje parlamentarne za zawieszenie broni i przygotowują się już obecnie do przyszłej rozstrzygającej walki. Wszystkie frakcye lewicy porozumiewają się na poufnych zebraniach co do środków, któremi bronić mają swoich celów w tak trudnej dla nich chwili. Monarchiści zaś starają się zapewnić sobie władzę w prefekturach i innych urzędach. Bonapartyści mają niemały udział w tych zmianach. Pomiędzy niedawno mianowanymi prefektami znajduje się kilku, którzy już za czasów cesarstwa ten urząd piastowali.

Austrya-Węgry. Węgierski projekt ustawy o arondacyi komitatów zawiera dość ważne zmiany. Kilka komitatów (Arva, Thuracz, Lipsann) połączono w jeden a w Siedmiogrodzie mają być zaprowadzone najliczniejsze zmiany. Rząd spodziewa się, że po uchwaleniu tego projektu administracja będzie tańszą i lepszą.

— Wczorajsza *Wiener Zeitung* podaje rozporządzenie ministerstwa o dokładniejszem wykonywaniu ustawy leśnej, zarządzaniu rewizyi lasów i założeniu katastru leśnego.

— Pan minister oświecenia upoważnił komissye dla gimnazyalnych egzaminów dojrzałości, ażeby kandydatów, którzy wykażą się świadectwem dojrzałości do uczęszczania na techniczną akademię, uwolniły od popisu z matematyki, fizyki i nauk przyrodniczych, jeżeli przy złożonym już egzaminie dojrzałości otrzymali z tych przedmiotów co najmniej notę zadowalniającą. W nowem świadectwie dojrzałości powtórzone zostaną te noty, przyczem powołać się należy na poprzednie świadectwo. Przy oznaczeniu stopnia dojrzałości uwzględnione być mają wszystkie noty nowego świadectwa. Zresztą obowiązują nadal wszystkie normy o przypuszczaniu externistów do tego egzaminu.

— Dnia 1. b. m. przyjmował Szach perski ciało dyplomatyczne w Wiedniu. Przedtem miał hr. Andrassy audjencyę, która trwała kwadrans. Szach rozmawiał z hr. Andrassym po francuzku i wręczył mu insygnia najwyższego orderu perskiego z portretem swoim oprawionym w brylanty.

— Minister spraw wewnętrznych bar. Lasser zastępuje obecnie ministra prezydenta i ministra skarbu. P. ministra oświecenia zastępuje minister dr. Unger.

Niemcy. Wśród ogólnej politycznej ciszy, jaka panuje obecnie w Niemczech, jedyny interes budzi wzrastająca z każdym dniem walka rządu z duchowieństwem katolickiem. — Walka ta prowadzona przez władzę duchowną i świecką znajduje odgłos w dziennikach, z pomiędzy których liberalne zwłaszcza, z niebywałą zapamiętałością uderzają na katolików, zarzucając im często zdradę stanu nawet. Szczęście, że prokuratorowie niemieccy nie są tak pochopni, bo inaczej mielibyśmy do zarejestrowania niezliczoną ilość najcięższych procesów politycznych. Bezstronność nakazuje przyznać, że i katolickie dziennikarstwo daje się niekiedy unieść prądowi zbytniej animozyi, jak tego dowód mamy w następującym ustępie redagowanej przez Florencourta *Neisser Ztg*: „Ściśle biorąc my katolicy, pomimo łaskawego usposobienia Fryderyka Wilhelma IV., mimo konstytucyi itp. po dziś dzień nie przestaliśmy być Prusakami drugiej lub dalszej jeszcze klasy. Jeżeli chodzi o „patryotyzm“ wymagają od nas pod każdym względem więcej, niż od którejkolwiek klasy pruskich obywateli i poddanych; jeżeli jednak potem upominamy się o odpowiednie uwzględnianie naszych interesów i uczuć, to wielu (dziwna rzecz także katolikom!) wydaje się rzeczą całkiem naturalną, gdy nas traktują po macoszemu i wymagają od nas prawie, abyśmy możność oddechania, uważali jako szczególną łaskę króla i państwa. Szląsk pod tym względem najgorzej jest traktowany. W prowincyach nadreńskich i Westfalii nie poważonoby się nasełać w obwody przeważnie katolickie landratów katoliko-żerczych, którym wrodzone i wpojone uczucia przeszkadzają w utrzymaniu dobrych stosunków z ludnością. Katolicy, szlązcy mianowicie znani są z uległości; są oni podobni do owiec, które nie ruszają się nawet wtedy, gdy są strzyżone.

W Luksemburgu pojawiły się ostatniemi czasy demonstracye przeciw Prusakom. Tłumy ludu przeciągały przez ulice z muzyką i pochodniami wołając między innemi: *Mir welle bleiwe wát mir sin. Mir welle glát*

LISTY
z wiedeńskiej wystawy.

III.

(Dokończenie.)

Prócz inkrustowania stali i brązu szlachetnemi metalami, może się jeszcze Oryent pokusić o palmę pierwszeństwa w dwóch właściwych mu gałęziach industryi, a mianowicie w wyrabianiu szali i dywanów, a chociaż już nawet wyrób dywanów w Europie do wysokiego doszedł stopnia doskonałości, to przez samą wdzięczność dla Oryentu, że nas nauczył jednej z najpiękniejszych gałęzi industryi, i o oryentalnych dywanach pomówić musimy.

Do dobrego wychowania u wyższych klas Oryentu, należy znać się nietylko na koniach, ale także na szalach i dywanach. Ostatnia ta osobliwie industrya daje dość szerokie pole do popisywania się dla wschodniego znawcy, i nadzwyczaj jest rozgałęzioną w krajach podległych berłu perskiego Szacha. W tkaniu też dywanów, Persya dotąd zdołała utrzymać swą dobrze zasłużoną sławę, a najlepsi fabrykanci dywanów w Europie, starają się tylko jaknajdokładniej naśladować perskie wyroby. Jak dalece Persya jeszcze panuje w całym ściecie nad tą gałęzią industryi, najlepiej nas przekonuje wiedeńska wystawa; jeżeli bowiem przypatrzymy sie dywanom wszystkich ludów, począwszy od Turkestanu, Grecyi, Rumunii i Albanii aż do Anglii i Stanów Zjednoczonych to wszędzie spotykamy w dywanach po większej części ten sam rysunek, ten sam dobór kolorów, dający się sprowadzić do pierwotnych perskich wzorów. W jakości i sposobie robienia dywanów Persya dotąd dyktuje prawa. Rozróżniają tam dwojakie dywany, a mianowicie: dywany strzyżone zwane Farsch i nie strzyżone zwane Gebbeh. Jeżeli zaś ten ostatni jest tkany z nici delikatnej, w sposób podobny do francuzkich gobelinów, natenczas zowie się Gelim. Najlepsze strzyżone dywany pochodzą z Farahan w południowo-zachodniej Persyi (prowincya Arak).

Jeżeli która z naszych czytelniczek będzie kupowała perski dywan, to niech sobie pamięta, że najznakomitsza zaleta takowego na tem polega, aby tkanina była jak najgęstszą, tak aby przy zgięciu nie było widać nici. Rysunek szlachetnych perskich dywanów składa się z drobnych nie krzyczących kwiatów, a szeroka odpowiednia głównemu rysunkowi bordura otacza je dokoła. Często plany podobne jak w szalach tylko drobniejsze, stanowią podstawę rysunku. Powyższemi znamionami odznaczają się kobierce z Farahan.

Pięknością i żywością kolorów przewyższają powyższy wyrób dywany z Chorassan, pod względem jednak trwałości nie zdołają dorównać dywanom z Farahan, i dlatego w kraju daleko niżej są cenione, aniżeli tamte. Najtrwalszym zaś ze wszystkich kobierców jest kobierzec turkomański, z okolic Atreku, nie zaleca się jednak takim doborem kolorów, jak kobierzec z Farahan albo z Chorassan, albowiem ma tło ciemnobrunatne nakreślone drobnemi geometrycznemi figurami. Wiedeńska wystawa daje nam wzory wszystkich tych gatunków dywanów, najliczniej tam jednak w perskim oddziale są zastąpione dywany na łóżka, zwane Galitsche, pochodzące również z Farahan i Chorassan tudzież z Meschhed, a zalecające się taką pięknością kolorów, i taką delikatnością tkaniny, że dotąd o dobre imitacye tych dywanów nikt pokusić się nie zdołał. Za poradą zapewne europejskich kupców, wystawili Persowie także dywany, tkane według wzorów zachodnich i w zachodnim guście — była to wszakże myśl bardzo nieszczęśliwa, albowiem europejskie wzory, nie zdołają dorównać oryginalnym perskim dywanom, przewyższającym wszystkie inne kobierce harmonijnym doborem barw i ich trwałością. O ile wpływ Europy na wyrób dywanów perskich najzupełniej się nie powiódł w powyższym kierunku, o tyle bardzo się praktycznym okazał pod innym względem, a mianowicie co do rozmiarów kobierców. Na żądanie bowiem naszych kupców wyrabia już Persya dywany w wązkich pasach, tak aby według woli można niemi obijać posadzki, albo w ogóle zastosowywać wielkość dywanu do wielkości pomieszkania. W tym celu więc tkają także osobne bordury, któremi zszywany dywan otaczać można.

Mniejszej wartości aniżeli strzyżone dywany, są dywany niestrzyżone, które wyrabiają zwyczajnie kobiety wszystkich prawie plemion koczowniczych na wschodzie. Lepsze gatunki tych dywanów (Gelim) pochodzą z Kurdistanu i odznaczają się żywością kolorów, gatunki zaś z brunatną bordurą dzierganą naturalną siercią wielbłądzią wyrabiają w Arabistanie (w Schuschter). Najniższej wartości są dywany zwane Dschedschim, wązkie, brunatne, używane do wyścielania podłóg, na dery na konie itd.

Obok dywanów są szale najpiękniejszym kwiatem wschodniej, a szczegółowo perskiej industryi. Podobnie też jak w innych gałęziach oryentalnego przemysłu, trzeba źródła techniki w wyrabianiu szalów szukać w dalekich Indyach; to też szale z Kaszmiru i z Lahory, co do dobroci wyrobu nie dadzą się porównać nawet z szalami perskimi. Serce niejednej elegantki, które dawno niestety bić zaprzestało, mocniej bić zaczyna, gdy się przybliży do szaf, w których są rozwieszone perskie szale. Ileż tam gustu, ile harmonii w doborze kwiatów, ile fantazyi w tym rysunku, który zdaje się być ubogim, bo tylko jeden kształt palmy ma za podstawę, a przecież z tej palmy w niezliczoną ilość form się rozradza. Ów spokój, owa harmonia w dobieraniu barw jaką się wschód odznacza, nigdzie nie doszła do tej potęgi, co w prawdziwym perskim szalu. W dzisiejszych europejskich wyrobach wełnianych, jedwabnych i bawełnianych, zapanowała pewna jaskrawość barw, pewna świetność nawet, będąca powodem użycia farb anilinowych, które z kolorami tęczy mogą iść o lepsze. Świetność i blask farb anilinowych, mogą być nadzwyczaj pożądane w balowym kobiecym stroju, prześliczne odcienia kolorowych jedwabiów, jakiemi dzisiaj rozporządza taki Worth, król mody w Paryżu, pozwalają mu stwarzać owe czarujące suknie, które przy gazowem oświetleniu tem większym jaśnieją blaskiem, ale materyom barwionym farbami analinowemi zbywa na owej powadze tonu, jakiemi się odznaczały materye farbowane dawniejszym sposobem, farbami mineralnemi. Kolory anilinowe stwarzają toalety dla kobiet młodych, pięknych, dla poważnych jednak matron niema w nich wyboru. W obec użycia farb anilinowych do tkanin, muszą kobiety nielubiące świetności barw, ubierać się w kolor czarny lub szary. W obec tej ujemnej strony tonu farb anilinowych, tem bardziej odznacza się koloryt poważny a harmonijny tkanin wschodnich. Perski szal, pomimo że jak powiedzieliśmy, mieści często do sześćdziesięciu odcieni różnorodnych kolorów, ma przecież tak poważny ton, że go najstarsza może nosić matrona, podczas gdy nie podobnaby nam było znaleźć materyi wełnianej lub jedwabnej barwionej anilinowemi farbami, któraby mogła robić tak spokojne i tak harmonijne wrażenie.

Obok spokojnej harmonii kolorów, jednostajność rysunku, wracającego zawsze do swego pierwowzoru, do palmy, jest niezaprzeczenie sprężyną, wywołującą w nas owo miłe wrażenie, którego doznajemy na widok wschodnich materyi. I pod tym względem Oryent jest mistrzem, którego nam tylko naśladować wolno, stworzyć jednak coś nowego w tym rodzaju nie potrafimy, a wszelkie imitacye wschodnich materyi o tyle są tylko dobre, o ile dokładnie naśladują swe pierwotne wzory. A pod tym względem wiel-

king Preiste gin! (Chcemy pozostać czem jesteśmy. Nie chcemy w żaden sposób zostać Prusakami!) Dzienniki niemieckie nawet tak poważne jak *Köln. Ztg* przypisują te demonstracye agitacyom ultramontanów.

Francya. Prezydent republiki potwierdził sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych, w którem tenże wnosi, by zakazać radom gminnym korespondowania z ministerstwami z pominięciem prefektów. Sprawozdanie to opiewa: „Panie prezydencie! Wielu prefektów oskarza się na to, że rady gminne starają się uwolnić z więzów hierarchicznych i udają wprost do ministerstw. Nadużycie to nieprzyczynia się wcale do spieszniejszego załatwiania spraw, gdyż minister musi dokumenta takiej sprawy odesłać do prefekta i żądać odnośn go sprawozdania. Jeden z moich poprzedników wezwał okólnikiem z dnia 18. września 1871 prefektów, ażeby przypomnieli władzom gminnym swoich departamentów przepisy subordynacyi administracyjnej. Wezwaniu temu nie wszędzie stało się zadość i często jeszcze zdarza się, że prefekci dopiero później otrzymują wiadomość, że merowie bez uwiadomienia ich wnieśli ważne sprawy do ministerstwa. Jeżeli wszystkie departamenta ministeryalne nie wezmą sobie za zasadę, zwracać wszystkich bez wiedzy i konkomitacyi prefektów wniesionych podań, natenczas organa władzy centralnej wiele stracą na znaczeniu i powadze. Dla tego wydaje mi się rzeczą konieczną i nieodzowną zwrócić na tę okoliczność uwagę wszystkich departamentów ministeryalnych i nakazać im, ażeby wprost i bezpośrednio nie korespondowały z radami gminnemi. Zachowanie tych reguł przyzwoitości i dobrej administracyi, jest dziś konieczniejszem, niż kiedykolwiek; dla tego mam zaszczyt prosić Cię, panie prezydencie, o zatwierdzenie obecnego sprawozdania, które w imieniu pańskiem rozesłanem zostanie do wszystkich departamentów ministeryalnych dla zastosowania się. Minister spraw wewnętrznych Beulé.

— Korespondent paryzki *Gazety kolońskiej* telegrafuje pod d. 1. b. m.: „*Journal officiel* ogłasza ustawy o traktatach handlowych z Anglią i Belgią. Jenerał Manteuffel odbył przegląd wojska, które wyszło z Nancy. Wojska niemieckie robią dziennie do 18 kilometrów drogi, tak że z wyjątkiem 6000 żołnierzy, którzy pozostają jeszcze we Francyi, wszystkie inne wojska niemieckie d. 2. b. m. będą już na ziemi niemieckiej. Po ewakuacyi miasta Verdun odbędzie się uroczyste przyjęcie załogi francuzkiej. Rząd francuzki zamierza wystąpić przeciw wolnomularzom. W tym celu rozesłał minister spraw wewnętrznych okólnik do prefektów, w którym ich zapytuje: ilu członków liczy loża wolno-mularska w departamencie, jak się nazywają ci członkowie, w których dniach zgromadzają się i czy loża istnieje na mocy pozwolenia.

— *Paris-Journal* donosi, iż w pierwszej połowie b. m. odbędzie się wiele zgromadzeń prywatnych, urządzanych przez deputowanych prawicy, na których zaproszeni obchodzić będą w uroczysty sposób oswobodzenie Francyi od okupacyi niemieckiej. Członkowie umiarkowanej lewicy i lewego środka zamierzają także urządzać zgromadzenia wyborców.

— Pełnomocnik francuzki przy stolicy apostolskiej Courcelles opuścił Rzym i przybył do Francyi, gdzie zamierza przebywać przez czas swego urlopu.

— „Union republicaine“ t. j. skrajna lewica zgromadzenia narodowego odbyła d. 30. lipca ostatnie swe posiedzenie i przyjęła następujący protokół, który dzienniki francuzkie uważają za program tego stronnictwa na czas feryj parlamentarnych: „W chwili wyjazdu na ferye konstatują członkowie „Unii republikańskiej,“ że od dnia 24. maja t. j. od dnia zwycięztwa koalicyi stronnictw monarchicznych duch republikański w całej Francyi się utwierdził i że parlamentarna rewolucya miała ten tylko skutek, że w stronnictwie republikańskiem zapanowała większa karność i solidarność. Członkowie „Unii republikańskiej“ wyrażają zdanie, iż należy wszelkiemi środkami legalnemi zwalczać za miary przywrócenia monarchii i obstawać przy nienaruszalności prawa powszechnego głosowania. Pokładając zupełne zaufanie w słowa pierwszego urzędnika republiki udają się członkowie „Unii republikańskiej“ do swoich wyborców, którym będą się starali objaśnić swoje zamiary, a w szczególności przedstawić im konieczność rozwiązania zgromadzenia narodowego. W czasie feryj parlamentarnych przypadają wybory uzupełniające, przy których wybory będą mieli sposobność objawienia swego zdania co do polityki obecnego rządu. Zgromadzenie, w którem zasiada wielu deputowanych wschodnich departamentów, poleca deputowanym tych departamentów wyrazić ludności tej części Francyi słowa sympatyi i poważania a zarazem wypowiedzieć żal, że w skutek zaszłych zmian w rządzie stan oblężenia w tych departamentach nie został zniesiony.“

Anglia. W Izbie lordów wniósł Granville, aby mesaż królowej w sprawie zamierzonego małżeństwa między ks. Edynburskim a W. księżną Maryą Aleksandrówną wzięto pod obrady i wystósowano adres do królowej wyrażający podziękowanie i zapewnienie, że Izba interesuje się żywo wszystkiem, co obchodzi królewską familię i że jest zawsze gotową, w porozumieniu z drugą Izbą parlamentu, dać swoje przyzwolenie na podwyższenie apanażów dla Jego królewskiej Wysokości. Adres do królowej uchwalono następnie jednogłośnię.

Na wniosek ministra prezydenta przemieniła się Izba gmin w komitet, mający obradować nad powyższym mesażem królowej. Gladstone wniósł następnie aby roczne apanaże księcia podwyższnono z 15.000 na 25.000 ft. szt, i aby wyznaczono W. ks. Maryi dożywotnią rentę roczną 6000 ft. na przypadek, gdyby księcia przeżyła. Upraszał także Izbę o jednogłośne uchwalenie wniosków ministeryalnych. Huut popierał wniosek imieniem opozycyi wyrażając przekonanie, że Izba przyzwoliłaby nawet większą kwotę, gdyby takowej zażądano. Taylor sprzeciwiał się wnioskowi, który zdaniem jego nie jest usprawiedliwiony tradycyą i w obecnym wypadku niepotrzebny. Zapowiedział, że wystąpi przeciw odnośnemu projektowi ustawy przy drugiem czytaniu. Na zapytanie Holta czy W. księżna przyjmie wyznanie anglikańskie, odpowiedział Gladstone, że kwestya ta nie leży w obrębie ewentualności przewidzianych w akcie następstwa tronu. Newdegate utrzymywał, że zapytanie Holta nie mieści w sobie nic anormalnego ani nadzwyczajnego, ponieważ nie jest niemożliwem, by potomek pary książęcej stał się następcą tronu. Następnie przyjęto rezolucyę zgodnie z wnioskiem prezydenta ministrów, poczem Gladstone zapowiedział, że wkrótce przedłoży Izbie odnośny projekt ustawy.

Hiszpania. Rząd Salmerona uśmierza powoli powstanie komunistyczne w różnych miastach Hiszpanii. Udało mu się zdobyć jedno z głównych ognisk powstania, Sewillę, gdzie wojska zabrały a raczej odebrały 70 dział; obecnie donoszą, że rozpoczęto atak na Walencyę, w której internacyonaliści silnie się usadowili. W tem działaniu przeciw „nieprzejednanym“ popierają rząd madrycki wszystkie frakcye parlamentarne, z wyjątkiem skrajnej prawicy i lewicy tj. Karlistów i „czerwonych“. Pierwsi nie uczuli dotąd zmiany rządu, posuwają się co raz dalej, a jak doniósł wczoraj telegram, wtargnęli ze znacznemi siłami do Biskaji. Zdobycie Kartageny będzie także orzechem trudnym do zgryzienia. Miasto posiada bardzo silne fortyfikacye a powstańcy tamtejsi zdają się ufać bardzo swym siłom, kiedy ustanowili zupełny, odrębny rząd przeciw madryckiemu. Prezydentem tego rządu jest oczywiście „wielki“ jenerał Contreras, a ministrami deputowani najskrajniejszej lewicy. Roque Bareia, zagorzały „nieprzejednany,“ dotychczasowy wydawca „*Justicia Federal*,“ objął ministerstwo spraw zagranicznych. Powstańcy wydają osobny dziennik urzędowy *Canton Murciano*, który w numerze z 24. Lipca zawiera ustanowienie dyrektoratu jako najwyższej władzy Związku hiszpańskiego.

Wedle dziennika *Messager de Paris*, minister wojny przyjął propozycyę Don Carlosa w sprawie wymiany jeńców wojennych. Umowa taka może być tłómaczoną jako uznanie Karlistów za stronę wojującą. Z placu boju nadeszły następujące wiadomości: Koło Ortuella wzięli Karliści do niewoli oddział wojsk republikańskich. O potyczce pod Villaro donosi jen. Lagunero do ministra wojny, że Karliści wprowadzili w bój 3 500 ludzi, podczas gdy pułkownik republikański Costa miał zaledwie 1.050 ludzi, i dwa działa, które utracił w walce. Karliści mieli 25 zabitych i 40 rannych, pułkownik Costa zaś 11 zabitych, 51 rannych i 13 zaginionych. W Nawarze krąży pisemko ulotne, które propaguje między ludnością myśl przyłączenia do Francyi części Hiszpanii aż po rzekę Ebro.

KRONIKA.

* ***W szpitalu tutejszym*** sióstr miłosierdzia pozostało z dniem 4. b. m chorych na cholerę 5 osób. W dniu wczorajszym przybyło 6 osób. Zmarły dnia 3. b. m dwie osoby, dnia 4. b. m. jedna osoba.

* ***Za prędką*** i nieostrożną jazdę aresztował wczoraj rano żołnierz policyjny na placu krakowskim Franciszka Listniaka, parobka od szynkarza p. Spennadla. Zarządzono przeciw niemu postępowanie karne.

* ***Młody złoczyńca.*** Szymon C. uczeń stolarski u p. Wojciecha Plerniaka pod l. 53 przy ulicy Zółkiewskiej skradszy swemu pryncypałowi 10 złr. gotówką i zabrawszy jednemu czeladnikowi całą jego garderobę zbiegł ze Lwowa niewiadomo dokąd.

* ***Bójka.*** Wczoraj po południu pod l. 4 przy ulicy Skarbkowskiej, uwięziono lokaja Józefa Chaszczyńskiego, który posprzeczawszy się z tamtejszym stróżem Marcinem Ochyrą znacznie w głowę go zranił. Odstawiono go do sądu karnego.

* ***Zgubiono*** dnia 1. b. m. złotą brasletkę z koralem wartości 15 zł. własność żony urzędnika Katatrzyny K. pod l. 5 przy ulicy Rapaporta.

== ***Gazeta Narodowa*** przedrukuwuje dosłownie wiadomości nasze, i nie cytując źródła, podaje je czytelnikom jako swoje własne, oryginalne. Wspominaliśmy już dawniej przy podobnej sposobności, że nie mamy żadnej pretensyi, aby cytowano *Gazetę Lwowską*, jeśli chodzi o doniesienia urzędowe, ale *Gazeta Narodowa* przedrukowuje regularnie takie wiadomości, które tą samą ofiarą prywatnej zabiegliwości redakcyjnej i kosztu, jaką *Gazeta Lwowska* ponosi, mieć może i mieć powinna z pierwszej ręki.

Σ ***Było to w Kisielce***, pod wieczór dnia skwarnego tamtego tygodnia, o godzinie, o której zawsze gromadka Lwowian pędzi stromym ślimakiem Wysokiego Zamku, aby popatrzeć tęsknym wzrokiem na pozamykane kabiny łazienek, westchnąć i po godzinie cierpliwości powrócić znowu do miasta, niedoczekawszy się rozkoszy kąpieli... „Jak Etiopy żarem spiekłe, rzucając przekleństwa wściekłe“ czekali najcierpliwsi, aby się otwarł zaklęty Sezam jakiej zajętej kabiny — po mętnym szybie stawu kołysały się gondole lwowskie, na *traghetto* drzemali domorodni gondolierzy; a całą tę *nature morte* ożywiał tylko turkot kul od kręgielni i szum wody w łazienkach — kiedy nagle zjawia się — Pers w wschodnim fantastycznym stroju, w historycznej czapie baraniej, z haftem srebrzystym na kurcie i z jataganem u boku. *Venit, vicit,* zjawił się i podbił fantazyę zgromadzonych, którzy tyle już naczytali się o szachu perskim i jego całej świcie. Czemużby któryś z dostojników perskich nie miał wstąpić do Lwowa, zdjęty ciekawością poznania tego sławnego grodu? Czemużby nie miał posiadać tyle ambicyi, aby z dumą powiedzieć w Teheranie: „W Paryżu byłem, wystawę widziałem — w Kisielce się kąpałem“?... Może to jaki Ali-Kuli-Mirza-Khan, może wiezie z sobą brylanty i lwy i słońca?... Wszystkie spojrzenia skoncentrowały się na wspaniałego syna Wschodu, który korzystając z tego, zajął otwierającą się właśnie kabinę i znikł jak w bajce z *Tysiąca nocy i jednej*.. Co za szkoda, że fantastyczny epizod nie odpowiedział domysłom imaginacyi! Ów syn wschodu w baraniej czapie i z ślniącym jataganem, nie był to ani Ali, ani Kuli, ani Mirza, ani Khan, ani nawet Pers zwykły — ale Czerkies przyboczny pewnego przejeżdzającego przez Lwów rossyjskiego jenerała. Tak minął poetyczny sen naszej poczciwej Kisielki....

*** ***Pożar.*** Dnia 9. lipca wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar w Zborowie w starostwie Złoczowskiem i pochłonął wszystkie budynki gospodarcze, 15 kóp zboża i sprzęty gospodarskie Jana Krasowskiego. Częściowo (900 złr.) zabezpieczona szkoda wynosi 1750 złr. w. a.

*** ***Piorun.*** Dnia 30. lipca zabił piorun w Kamionce dwie osoby: Maryannę Kowalczuk i jej 14-letnią córkę, które na polu pracowały.

Δ ***Wiadomości dyecezyalne.*** Dnia 26. lipca 1873 umarł w Brzesku powiatu tamtejszego dyecezyi tarnowskiej pleban obrządku rz. kat. ks. Jan Kanty Stopa przeżywszy lat 61, z tych w stanie duchownym 32. Do parafii tego probostwa należy w 3 miejscowościach i promieniu 2/4 mili 1375 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny pleban. Prawo patronatu wykonuje J. W. hrabia Wit Żeleński. Główne uposażenie stanowią 29 morgów 1019□0 ról w dobrej glebie 15 morgów 259□0 łąk, i 10 morgów 775□0 pastwisk, dalej kapitał 2530 zł. w 5% obligacyach indemnizacyjnych i państwowych, meszne w płodach surowych a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 305 zł w. a. a celem uzupełnienia kongruy na 315 zł. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 10 zł. w. a, pokrywając także wszystkie podatki plebańskie z dodatkami.

— ***List z Ameryki.*** Jeden z wychodźców do Ameryki, wieśniak z Poznańskiego, napisał pierwszy list do swej rodziny, który tu z *Dziennika Poznańskiego* powtarzamy:

Troy, 25. czerwca 1873.
do Mlicz.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
Moja kochana matko.

Ja proszę Pana Boga, ażeby te parę słów moją kochaną matkę zastały przy dobrem zdrowiu. Moja kochana matko, jakżem przyjechał do New-Yorku w Wielki Czwartek i byłem w New-Yorku do Wielkiej Soboty, dosyć Bogu dzięki, żem szczęśliwie przez wodę przejechał, ale pomacałem się za kieszeni, a tu jeno 2 trojaki w kieszeni są. Teraz bądź mądry Polaku: „Chciało Ci się Ameryki to ją teraz masz na świat, a roboty nie ma, znajomego nikogo niema, tak sobie wasz Wosio mówił, co niema za co chleba kupić. A tu do mojego szwagra kosztuje jeszcze 20 dolarów eisenbana. Tak mnie Ameryka przywitała, bo te głupie ludzie myślą, że w Ameryce, to chleb leży na drodze, a doprawdy, że kto za nadto Amerykę chwali to jest głupi. Co dobrego jest to świata nie ma żadnego, opoka, góry same, kamienie.

To może pisać każdy głupiec, że ma hube gruntu, ale co po tem, jeden człowiek nic w takiej ziemi nie zrobi, nawet tyle co sam zje. — A mam znowu służyć u poganów i być też poganem to jak się komu podoba — ale mnie to nie. Teraz nie mam więcej do pisania, jak całuję ręce i nogi kochanej matki.

Mój kochany Szwagierek, kochana siostra, bardzo mi jest tęskno bez Was, ale cóż pomoże Ty szwagierku masz ochotę do tej głupiej Ameryki, odejm sobie to od głowy, pracuj w swojej kochanej polskiej ziemi.

Teraz ściskam Was wszystkich.

Wojciech Turkoski.

— ***Wystawę powszechną*** zwiedziło 1. sierpnia 28.379 osób.

— ***Bożek japoński.*** Dajbuc, zapowiadany oddawna olbrzymi bożek pogański, którego z wielkim kosztem z Japonii przywieziono do Wiednia, nie znalazł na wystawie pomieszczenia. Jest on tak wielkim, że nie zmieściłby się w japońskiej galeryi. Uchwalono przeto zgotować mu miejsce na niekrytem podwórzu japońskiem. Oparli się temu Japończycy utrzymując, że ich bożek nie zniesie deszczu, złożony jest bowiem tylko z papierowej masy, którąby wilgoć zniszczyła. Chąc przecież choć odrobinę wielkiego Dajbuca ukazać publiczności, wystawiono olbrzymią głowę jego w japońskiej galeryi.

— ***Straszliwy cynizm***, jaki objawił niedawno w obec sądu przysięgłych pewien zbrodniarz paryzki, przestraszył wszystkich obecnych. Oskarżony o zamordowanie ojca i matki, przyznał się do winy a gdy go przed wydaniem wyroku zapytał prezydujący, czy nie ma nic do powiedzenia na swoją obronę, odparł płaczliwym głosem: „Mam nadzieję, że prześwietni sędziowie ulitują się nad biednym sierotą.“

— ***Itala.*** W laurentyńskiej bibliotece we Florencyi znajduje się od niedawna literacka relikwia, zawierająca fragmenty Itali, najstarszego łacińskiego przekładu biblii, której św. Hieronim używał pisząc „wulgatę.“ Niestety są to tylko drobne w skutek wieku i niedbałości właścicieli prawie nieczytelne już ułomki, lecz kodeks, do którego należą, pochodzi niewątpliwie z piątego, może nawet z czwartego stulecia naszej ery. Kartki pargaminu są napuszczone purpurowo-czerwoną farbą; w dwóch kolumnach zapełnionych pismem podobnem do florenckiego kodeksu amiatyńskiego *(Codex Amiatinus)* tylko nieco więcej zaokrąglonem, obejmują ułomki z ewangelii św. Jana i to, co dla badacza rzecz ważna i ciekawa, z historyi Samarytanina. Co się dało odcyfrować, ogłosił kustosz biblioteki Ambroziana w Medyolanie, Amelli. Znaleziono podobno manuskrypt jeszcze w grudniu przeszłego roku. Karty leżą w drewnianej skrzynce, której malatura i napis wskazują wiek XIII. Na przykryciu odmalowany jest św. Rufin, do którego „należy się zwracać z prośbą przeciw wszelkim febrom.“ Zdaje się, że same kartki były wystawione na dotykalne uczczenie wiernych i przez to wiele ucierpiały. Niektóre są jakoby pozacierane, inne z powodu wilgoci zlepiły się

---

ką zasługę przyznać musimy tak angielskim jak i francuzkim fabrykantom, którzy naśladownictwo perskich szalów doprowadzili do wysokiego stopnia doskonałości.

Najlepsze perskie szale bywają wyrabiane w Kerman, średnie zaś gatunki w Meschhed; zwyczajna długość oryginalnego szala wynosi 312 centimetrów szerokość zaś 150 centimetrów. Czternaście do dwudziestu dukatów jest zwykła cena szala, rzadko wynosi ona 30 dukatów, nad tę cenę wyrabiają w Persyi szale tylko na szczególne zamówienia.

Broń więc, szale i dywany są głównemi bo najcenniejszemi produktami oryentalnej industryi, a nie wyliczamy tutaj i nie mówimy o innych płodach tamtejszego przemysłu, n. p. o wyprawianiu skór, lub wyrobach z jedwabiu, dlatego że pod tym względem wschód nie mógłby otrzymać palmy pierwszeństwa, naszem zaś zadaniem będzie podnosić w obec wystawy pewnego narodu, tylko te rodzaje industryi, które są mu w ten sposób właściwe, że inne ludy pod tym względem prześcignąć go nie zdołały.

Wspomnieć mi tylko jeszcze wypada o robionych na wschodzie dywanikach z okrawków europejskiego sukna, a to z tego względu, że podobne dywaniki w ostatnich czasach bardzo są u nas w użyciu do nakrywania stołów. Jak wiadomo, odznaczają się takowe pięknym doborem i zastósowaniem kolorów i oryginalnością jedwabnych haftów, które spajając pojedyncze kawałeczki sukna, dają całości charakterystyczny wschodni rysunek. Dywaniki te, są owocem ręcznej pracy Muzułmanek. W ogóle gdy jest mowa o oryentalnym przemyśle, podnieść trzeba prace tamtejszych kobiet jako ważniejszą może od pracy mężczyzn, wszystkie bowiem te piękne dywany, portyery, poduszki, hafty, zadziwiające nas swoją pięknością, są dziełem rączek, co gdzieś w haremie ukryte, wolne chwile spędzają przy pożytecznej pracy.

K. C.

w bezkształtną masę. Do Florencyi przysłano je tylko tymczasowo dla usłyszenia wyroku tamtejszych znawców, w jak sposób możnaby je ochronić od zupełnego zniszczenia.

— ***Synowie Kediwa.*** Jak donoszą z Rzymu, zamierza wice-król egipski wysłać czwartego syna swojego dla ukończenia nauk do Włoch. Z trzech innych synów jego jeden odebrał wychowanie w Egipcie, drugi w Paryżu, trzeci jest oficerem w pruskim wojsku, czwarty wspomniany już, przybędzie do Włoch w towarzystwie Nubara-Baszy.

Notatki literacko - artystyczne.

(T) ***Teatr.*** Wymaganiom dramatycznym nie odpowiada wcale wybrana na pierwszy występ zasłużonego artysty, p. Ignacego Kalicińskiego a przerobiona z powieści sztuka Karoliny Pfeifer p. t. *Sierota z Lowood.* Melodramatyczny ten utwor, rozwałkowany aż na 5 aktów o kulejącym mechanizmie, któremu brak zupełnie organicznego powiązania a wszędzie okazują się luki i niedostatki, jest epigonem ubiegłej epoki, jednym z lepszych nawet stosunkowo zabytków starej szkoły, która już minęła niepowrotnie. *Sierota z Lowood* jak istna sierota zabłąkała się na naszą scenę; to też publiczność przyjęła ją jak macocha.

P. Kaliciński wybrał *Sierotę z Lowood* na pierwszy swój występ widocznie dla kilku szczęśliwych ustępów i dla narysowanego nie bez wdzięku charakteru bohatera. Hrabia Rochester zbiegiem smutnych okoliczności stawszy się odludkiem i dziwakiem, pod pozorem szorstkości i rubaszności kryje szlachetne i gorące w gruncie serce. P. Kaliciński wybornie pojął i oddał tę postać; wystudyowawszy należycie rolę odtworzył ją z umiejętnem wycieniowaniem i prawdą. Już sama powierzchowność jego wspaniała, głos silny i dźwięczny, sympatyczne sprawiają wrażenie Dykcya zbyt może patetyczna i monotonna, nie razi tutaj, bo tłumaczy się charakterem dziwaka. Zarzucić jednak wypada szanownemu artyście, że ilekroć przychodziło mu oddać wydobywające się na wierzch uczucie, tylekroć czuć było pewien brak silniejszego, prawdziwszego wyrazu.

Jestto wskazówką dla artysty, że nie powinien się podejmować ról uczuciowych: specyalnością jego zaś, jak się zdaje, byłyby role charakterystyczne, intrygantów salonowych, panujących nad sytuacyą, do czego ma nader szczęśliwe warunki zewnętrzne. W ostatnich czasach jako dyrektor i jedyna podpora prowincyonalnego towarzystwa, grał p. Kaliciński niemal wszystko; jesteśmy przeświadczeni, że właściwem sobie poczuciem estetycznem oceni, w jakim rodzaju u nas wystąpić mu przystoi Publiczność lwowska od początku do końca nie szczędziła staremu znajomemu hucznych oklasków.

Nader sympatycznie przyjęto również pannę Deryng za grę w roli tytułowej, jakkolwiek pełna talentu artystka mniej niż zwykle, zasłużyła tą razą na uznanie Grała wprawdzie z przejęciem i zapałem, lecz czuć było niedostateczne wystudyowanie. Przekonawszy się nie jednokrotnie, że panna Deryng wywiązuje się ze swego zadania z wielką sumiennością i pracowitością, przypisać to możemy chyba brakowi czasu a więc dyrekcyi, która raz przeciąża ją pracą, drugi raz znów całemi tygodniami, jakeśmy to już wykazali, pozostawia bezczynną. Reszta ról lubo zupełnie podrzędnej natury, graną była w ogóle słabo, po części w skutek niewłaściwej obsady.

(S) ***Opera.*** W r. 1855 oczekiwał Paryż z niecierpliwością nowej opery, o której dzienniki pisały z uniesieniem, a której ustępy wykonywano na każdym wieczorze u księżnej Rohan; nakoniec w dniu 25. listopada afisz teatru *Grande opéra italien* zapowiedział pierwsze przedstawienie *Traviaty,* której libretto osnute było na powieści Dumasa (ojca): *La dame aux camélias,* opera zaś sama napisana dla pięknej naonczas primadonny, Klotyldy Fornari.

Nie potrzebujemy zapewne dodawać, że *Traviatę* przyjęto z entuzyazmem. Józef Verdi był i jest pod tym względem dzieckiem szczęścia. Później stała się ona polem popisu dla takich śpiewaczek, jak Milla-Branka, Cenerosi, Perelli, Fioretti, Volpini, Adelina Patti i Angelina Bozio. Adelina Patti jest dzisiaj królową wszystkich scen europejskich w partyach wokalizacyjnych; w *Traviacie* była ona prawdziw fenomenalną w pokonaniu wokalizacyjnych trudności. Natomiast niedorównaną pod względem siły, uczucia i sympatyczności, pierwszą i ostatnią Violettą Valery, była genialna Ang. Bozio

W roku 1859 śpiewała Bozio *Traviatę* w Londynie, pod przewodnictwem samego Verdiego w teatrze „Gowent Garden.“ Dzień ten stanowił epokę w jej życiu; była ona tak zachwycającą, iż cała arystokracya rodu i talentu wzruszyła się do łez a po spuszczeniu kurtyny drugiego aktu zaproszono ją do loży królowej Wiktoryi, gdzie odbierała hołdy od samej monarchini i całego dworu, po powrocie zaś na scenę od takich znakomitości, jak Rossini, Jenny Lind, Hektor Berlioz, Ernst, Karol Dickens, Ristori i Aleksander Dumas (ojciec.)

Po raz ostatni wystąpiła Bozio w *Traviacie* r. 1860 w Petersburgu, gdzie mianowicie w sercach Polaków miłą i wdzięczną po sobie zostawiła pamięć; wracając po przedstawieniu do domu, zaziębiła się i wkrótce na golopujące suchoty umarła. Z jej śmiercią stracił świat muzykalny jednę z najznakomitszych śpiewaczek XIX w., o czem świadczą artykuły Fetisa, Aubera, Petrellego, Jotti'ego i innych.

Dawano *Traviatę* w sobotę na naszej scenie. Po niezłem odegraniu uwertury, zaczął się pierwszy akt fatalnie, chóry hałasowały tak niesfornie, że aż uszy bolały, Alfred Germond (p. Olski) intonował prawie cały akt fałszywie i to raz o pół tonu niżej, drugi raz znów wyżej — Flora (p. Wajcówna) śpiewała niedbale, Annina (pna Leszczewska) krzyczała niepotrzebnie, nawet znakomita primadonna, pani Jakowicka (Violetta Dalery) spiewała *avec une certaine nonchalance,* mianowicie w finale pierwszego aktu, w *tutti.*

Nierównie już lepiej wypadł akt drugi; pan Olski mniej już fałszował, lecz grał zato nieszczęśliwie. Pani Jakowicka i p. Köhler (Georg Germond) śpiewali i grali wybornie, z wielkiem uczuciem i prawdą. W scenie ze synem odśpiewał pan Köhler aryę swoją znakomicie tak iż na wezwanie publiczności powtórzyć ją musiał.

W akcie trzecim, w scenie przy kartach, były znów chóry nędzne i bezbarwne. Najlepiej odśpiewała p Jakowicka środkową aryę; dobrze również udał się tercet i chór 3go aktu. Pan Köhler bardzo pięknie markował wstępne nuty w *trio;* p. Jakowicka brała nader energicznie ostatnie wysokie nuty — poprawił się tu i pan Olski. Dziwi nas, że wypuszczono tu piękny chór cyganów. Czyżby dlatego, iż dyrekcya nie była pewną dobrego wykonania? Ależ w takim razie nicby naszym chórom nie można było powierzyć do śpiewu — przytem chór ten napisany jest *unisono.*

Akt czwarty poszedł znów dość dobrze. Znakomicie odśpiewała p. Jakowicka aryę: *Addio del passato.* Duet *Caro Parigi!* byłby się powiódł nierównie lepiej, gdyby go odśpiewano w powolniejszym tempie. P. Olski śpiewał w ostatnim akcie równie jak w trzecim, dość czysto i wyraźnie. Gaston, wicehrabia de Letories (p Brodowski) i doktor Grenvil (p. Pruszyński) śpiewali fałszywie; baro ; Dophal (p. Koncewicz) śpiewał czysto i intonował wyraźnie.

W przygrywce 4go aktu przed podniesieniem kurtyny wykonał p. Bruckmann solo swoje z wielkiem uczuciem, za co otrzymał huczne oklaski.

Przekład libretta *Traviaty* jest więcej mdły i słabszy jeszcze niż w innych operach.

Z Izby sądowej.

(Rozprawa Dra Śmiałowskiego przeciw Antoniemu Bobrowskiemu i Henrykowi Rewakowiczowi o urazę czci.)

Wobec sądu prasowego złożonego z pp.: Radzcy Kolasińskiego, jako przewodniczącego a pp. Radzców Ortyńskiego i Mogielnickiego jako assesorów, tudzież w obec Ławy przysięgłych złożonej z pp. Bogdanowicza, Bratkowskiego, Flasza, Kellera, Kleina, Komara, Lissa, Mazurkiewicza, Müllera, Rosnera, Sidorowicza i Wintera, rozpoczął się wczoraj w c. k. Sądzie lwowskim proces przeciw pp. Antoniemu Bobrowskiemu i Henrykowi Rewakowiczowi, redaktorowi *Dziennika Polskiego* o urazę czci adwokata tutejszego p. Dra Śmiałowskiego.

Zastępcą skarżącego jest Dr. Wolski Ludwik, obżałowani bronią się osobiście

Artykułem inkryminowanym jest inserat umieszczony w Nr. 273 *Dziennika Polskiego* z roku zeszłego pod tytułem *Przestroga,* podpisany przez Antoniego Bobrowskiego, kasjera filji banku włościańskiego w Złoczowie, który p. adwokatawi Śmiałowskiemu zarzuca, iż będąc kuratorem wdowy Anny Konopackiej skrzywdził ją w ten sposób, że realność jej pod l. $392^2/_4$ z dwóch części się składającą a na 7603 złr. oszacowaną przy licytacyi prawie za $^1/_3$ część ceny kupna na własność nabył, a nadto drugą część tejże realności, ani aktem detaksacyi ani licytacyi nie objętą nieprawnie sobie przywłaszczył.

Wydział Izby adwokatów zamieścił dnia 21. października w *Dzienniku Polskim* sprostowanie, do którego redakcya ze swej strony uwagi poczyniła, że po przeczytaniu aktów przyszła do przekonania, iż zarzuty są uzasadnione.

Czując się tym inseratem i tą uwagą redakcyjną na honorze dotkniętym, powołał p. Śmiałowski autora t. j. p. Bobrowskiego tudzież odpowiedzialnego redaktora *Dziennika Polskiego* przed kratki sądowe.

W akcie oskarżenia p. Dr. Śmiałowski ogłasza wszystkie te zarzuty za potwarz i kłamstwo, rzecz zaś przedstawia jak następuje: W sam dzień, gdy się miała odbyć licytacya jej realności, przyszła pani Konopacka, której skarżący przedtem wcale nie znał, do niego z prośbą, ażeby ją ratował przy licytacyi, gdyż niejaki p. Górski, który przedtem z wolnej ręki ofiarował jej 3.200 złr. za realność, obecnie umówiwszy się z resztą licytantów niechce więcej dawać jak 2.000 złr. Błagała tedy aby pan Śmiałowski poszedł do sądu i wypędził cenę kupna do tej kwoty 3.200 złr. Z początku p. Śmiałowski niechciał się wdawać w ten interes, lecz w końcu powodowany jej prośbami udał się do sądu i w istocie udało mu się podnieść cenę kupna do 3.150 złr., a gdy nikt więcej nie dawał, a p. Górski wyraźnie oświadczył, że więcej jak 2.000 złr. za realność nigdy nie ofiarował i ofiarować niechciał, przeto p. Śmiałowski był zmuszony nabyć takową dla siebie

Fałszem jest jednak, jakoby p. Śmiałowski kiedykolwiek obiecywał p. Konopackiej, iż jej własność tej realności pozostawi, gdyż mając sam kilkoro dzieci i będąc w początkach swego zawodu adwokackiego, do podobnego kroku nie czuł się powołanym; fałszem jest również, jakoby p. Konopacką wyrzucił z jej realności, gdyż kilka miesięcy tam jeszcze mieszkała i otrzymała w końcu 30 złr. za wyprowadzenie się od skarżącego. Nieprawdą jest w końcu, jakoby p. Śmiałowski utrzymał się podstępnym sposobem w posiadaniu części realności, która aktem licytacyi objętą nie była. Wszystkie te okoliczności dowodzi p. Śmiałowski kilkunastu dokumentami do aktu oskarżenia dołączonemi.

P. Antoni Bobrowski zawezwany do tłumaczenia się, oświadcza że będąc najbliższym krewnym p. Konopackiej i ze sprawą należycie obznajomionym, przekonał się o prawdzie zarzutów w inseracie poczynionych i gotów jest prawdziwość tychże udowodnić, a to przez świadków i z aktów sądowych. (D c. n)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan austr. banku narodowego.

Z dniem 31. lipca 1873.

Stan czynny.		zł.
Wybite złoto i sztaby . .		145,072.604
Weksle na miasta zagraniczne		5,799.361
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	95,343.395 zł.	
Eskontowane w filiach .	67,826 186	163,169.581
Pożyczki za poręką w Wiedniu	30,779.300	
W zakładach filialnych . .	24,484.800	55,264 100
Obligacye państwa, należące do banku		1,560.007
Przywilej banku . . .		80,000.000
Pożyczka hipotekarna . . .		66,624.158
Giełdowe zakupione listy zastawne banku narodowego		4,491.385
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 30. czerwca 1873		4,703 470
Efekta funduszu pensyi .		2,267 295
Gmachy w Wiedniu i Peszcie i inwentarze . . .		2,746.166
Razem . .		531,698.130

Stan bierny.	zł.
Fundusz banku . . .	90,000.000
Fundusz rezerwowy . .	16,731 087
Obieg banknotów . .	344,764.270
Niepodniesione zwroty kapitałów .	137.700
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku . .	2,591.166
Należytości z żirów . .	4,165.096
Niepodniesione dywidendy .	547 281
Listy zastawne w obiegu .	65,444.175
Niepodniesione procenta listów zastawnych	162.163
Fundusz pensyi . . .	2,267.327
Salda bieżących rachunków .	4,887.862
Razem . .	531,698.103

OSTATNIA POCZTA.

Dziennik Warszawski donosi, że Cesarz rossyjski ofiarował 15.000 rubli na wsparcia dla uboższych mieszkańców królestwa Polskiego, którzy zanieśli prośby w czasie pobytu cesarza w Warszawie.

Arcybiskup Ledóchowski powołany został na d. 8. b. m. przed sąd obwodowy w Poznaniu dla wytłumaczenia się z powodu, iż już po ogłoszeniu ustaw kościelnych przeniósł X Arndta do Wielunia.

Paris Journal donosi, że w skutku groźnego położenia w Hiszpanii wysłano do Rochefortu i Toulonu rozkaz, aby trzy korwety francuskie udały się na brzegi hiszpańskie, eskadra zaś morza Śródziemnego otrzymała nakaz trzymania się w pogotowiu na pierwszy znak. Równocześnie oświadcza półurzędowe pismo, że rząd francuski ani za rządem hiszpańskim, ani za karlistami nie obstaje, lecz ogranicza się na zachowaniu nietykalności granicy francuskiej i opieki Francuzów przebywających w Hiszpanii.

Prusy domagają się od Hiszpanii podobno $1^1/_2$ miliona kosztów za zabranie fregaty „Vigilante.“ Fregata niemiecka „Fryderyk Karol“ i angielska fregata pancerna „Swiftsure“ zmusiły 1. b. m. fregaty powstańcze „Victoria“ i „Almansa“, które dla wymuszenia pieniędzy bombardowały otwarte miasto Almerię, do wrócenia z Malagi do Kartageny, gdzie ją blokować będą. Contreras znajduje się na fregacie „Fryderyk Karol.“

Według wiadomości nadesłanych nam dziś z fizykatu miejskiego zostało we Lwowie d. 4. sierpnia chorych na cholerę: 4 mężczyzn, 2 kobiety, 1 dziecię — razem 7 osób. Z tych jeden chory umarł, zostaje 3 mężczyzn, 2 kobiety, 1 dziecię — ogółem 6 osób w leczeniu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. sierpnia.

Hotel Żorża. Pp. hr. Mniszek W., z Ostrowa. — Maks H. adw., z Tarnopola — Grunwald H., z Rossyi. — Augustynowicz B., z Oszczańca.

Hotel europejski. Pp.: Feliks br Tekle, z Anglii. — Cieszkowski R., z Rossyi. — Trzecieski Z., z Dynowa. — Wróblewski Wł., z Czortkowa.

Hotel Angielski. Pp.: Niesiołowski D, c. k. starosta z Przemyśla. — Popiel S. adw., z Sanoka. — Paumgarten M., c. k, z Rzeszowa. — Axentowicz M., ob. z Petrycza. — Hauterive A., z Siedlisk. — Kański P., z Szybenna. — Papara B., z Dydiatycz.

Hotel Krakowski. Pp.: Dobrzyński Jan z Horoszowic.

Hotel Warszawski Pp.: Drohojewski I., hr. z Wysokiej Woli.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łozińsk

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 4. sierpnia 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220	—	222	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	136	—	138	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata . .	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a. , .	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a. . .	77	—	78	—
„ „ „ 4-prc. w. a. . .	71	—	72	—
Banku hipoteczn. gal. . . .	83	50	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	50	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	19	5	26
„ cesarski	5	23	5	30
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	68
Srebro	108	—	109	25

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. sierpnia 1873.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze . . .	67.60	67.80
„ „ „ w banku	73.—	73.25
Losy z r. 1839 całe	262.—	265.—
„ „ 1839 piąta część	243.—	247.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.—	92.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,—	101.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110.50	111.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. . .	130.—	131.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.50	74.50
Galicyi	74.80	75.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	75.—	75.75
Węgier	77.—	77 50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	170.—	171.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . . .	220.50	221.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł. . .	920.—	930.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc. .	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc. .	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. a 200 zł. . . .	—.—	—.—
Banku narodowego	968.—	970.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. .	576.—	578.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. . . .	214.50	21 .5
Pół. kolej po 1000 zł. w. a. . . .	2050.—	2060.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . . .	220.50	221.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr. .	137.—	138.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr. . . .	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr. . . .	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. .	331.50	332.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	185.50	186.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr. .	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . . .	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.50	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.15	90.30
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.—	80.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k. . . .	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc. . .	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi . . .	99.—	99.5
„ „ „ „ III. „	97.50	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a. . . .	77.75	78.25
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a. .	—.—	48.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	84.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr. .	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	161.50	162.—
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	32.—	34.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. .	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	26.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa . .	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. .	—.—	21.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.—	92.25
Augsburg za 100 zł. w p. n. . . .	93.60	93.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.70	93.90
Hamburg za 100 M. B.	54.50	54.75
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.40
Pary: za 100 fr.	43.45	43.55
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.27	5.28
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.88	8.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.—	108.15

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. sierpnia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach . .	68	20
„ „ „ w srebrze . . .	72	80
Losy z 1860 roku	101	25
Akcye banku wiedeńskiego	979	—
„ „ kredytowego . . .	224	—
Londyn 10 funtów szterlingów . . .	111	30
Srebro	108	—
Napoleond'or	8	89
Dukat	—	—

(2232 2—3) **Ogłoszenie.**

W celu obsadzenia opróżnionych posad budników przy c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika rozpisuje się na mocy ustawy z dnia 19. Kwietnia 1872. z. u. p. nr. 60. i rozporządzenia wysokiego c. k. ministerstwa obrony krajowéj z dnia 12. lipca 1872 z. u. p. nr. 97 konkurs. dla podoficerów, który wedle powyższej ustawy na opróżnione posady pretensyę rościć mogą; a to :

c. k. uprzy. kolei gal. Karola Ludwika

Konkurs.

Nazwa obsadzić się mających posad	Nazwa zwierzchności przy której posady opróżnione są	Z tą posadą jest połaczoną: roczna płaca		kwaterowe		Inne emolumenta	dzienna płaca		Żądane umiejętności i inne warunki	Czy dla dotyczących posad potrzebną jest: praktyka i jak długo	egzamin i z których objektów	Zwierzchność, urząd, przedsiębiorstwo ect., przy której prośba, kompetenta wniesioną być ma.	Termin wniesienia podań i do którego czasu.	Uwaga.
		zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.						
40 posad budników III. klasy.	Dyrekcya ruchu c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika.	240		Pomieszkanie w naturze		Suknie służbowe w natrze.			Czytać i pisać.	Praktyka 3 miesięczna za dzienną płacą w celu wyuczenia się sygnalizacyi, instrukcyi budników i budownictwa nad ziemnego.	Egzamin z czytania, pisania i rachunków.	Przy dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika we Lwowie.	4 tygodni od 30. lipca 1873 licząc.	

Lwów dnia 30. lipca 1873.

Dyrekcya ruchu.

Kundmachung.

Zwecks Besetzung frei gewordener Bahnwächter-Stellen bei der k. k. priv. galiz. Carl-Ludwig-Bahn-Gesellschaft wird auf Grund des Gesetzes vom 19 April 1872 R. G. Bl. Nr. 60 und im Sinne der Verordnung des hohen Ministeriums für Landes-Vertheidigung vom 12. Juli 1872 R. G. Bl. Nr. 98 für die nach dem besagten Gesetze hierauf Anspruch habenden k. k. Unter-Offiziere nachstehender Concurs ausgeschrieben u. z.

k. k. pr. galiz Carl-Ludwig-Bahn

Concurs-Ausschreibung.

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Dienstesstelle verbundene Bezüge an: Gehalt		Quartiergeld		Emolumente	Taggeld		Erforderliche Kenntniße und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probe-Praxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung u. aus welchen Gegenständen	Behörden Ämter Unternehmungen rc. wo die Competenz-Gesuche einzubringen sind	Bewerbungs-Termin, und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	Anmerkung.
		fl.	kr.	fl.	kr.		fl.	kr.						
40 Bahnwächter Stellen III Classe.	Bei der Betriebs-Direction der k. k. priv. galiz. Carl-Ludwig-Bahn.	240		Natural-Quartier.		Dienstkleider in natura.			Lesen u. Schreiben.	Probepraxis gegen Taglohn behufs Einschulung b. i. Erlernung der Signalisirung, der Bahnwächter Instruktion, des Oberbaues von circa 3 Monaten.	Prüfung aus Lesen, Schreiben, Rechnen.	Betriebs-Direktion der k. k. pr. galiz. Carl-Ludwig-Bahn in Lemberg	4 Wochen vom 30. Juli 1873 an gerechnet.	

Lemberg am 30. Juli 1873.

Der Betriebs-Direction.

(2254) K. k. privilegirte allgemeine

österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1. August 1873 stattgehabten **sechzehnten Ziehung** der 5%igen **50 jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100: Nr. 84, 142, 181, 452, 606, 1240, 1873, 2237, 2351, 2473, 2478, 2819, 3539, 3888, 3929, 4892, 5236, 5365, 5672, 6022, 7011, 7631, 8114, 8898. 8987, 9177, 9538, 9899, 9921, 10,056, 10,105, 10,738, 10,744, 10,830, 11,458, 12,024, 12,606, 12,665, 13,921, 14,116, 14,523, 15,175, 15,179, 15,254, 15,314, 15,331, 15,422, 15,429, 15,573, 15,664, 15,696, 15 728, 15,747, 15,772, 15,779, 15,841, 15,885, 15,900, 15,927, 16,116 16,117.

à fl. 200: Nr. 2763. 3095, 3146, 3428, 3873, 4830, 5145, 5476, 5710, 5898. 5913, 6589, 6788 7331, 7551, 7858, 7976, 8128, 8244, 9336, 9545, 9857, 9878, 10,386.

à fl. 300: Nr. 381, 495, 5100, 5523, 5938, 6991, 7096, 7237, 7851.

à fl. 500: Nr. 1196, 1361, 1746. 2178, 2314, 3980, 4238, 5573, 5696, 6000.

à fl. 1000: Nr 422, 999, 1144, 1444, 1482, 2154, 2453, 2609 3896, 4467, 4829, 4968, 5300, 5450, 5825, 6632, 9197, 9268, 9882, 9976, 10,288, 10,487, 10,589, 10 634, 10,715, 10 792, 11,273, 11,943, 12,419, 12,475, 12,485, 12,660, 13,255, 13,328, 13,737, 14,438, 15,335, 16,113, 16 170, 16,186, 16,230, 16,264, 16,270, 16,273, 16,288, 16,362, 16,410, 16 440, 16,616, 16,647, 16 680, 16,852, 16,924, 16,967, 16,980, 16,994, 17,268, 17,278, 17,323, 17,337, 17,502.

á fl. 10,000: Nr. 203, 669.

Auf Namen lautend: Nr. 241, fl. 100.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. November 1873 an bei **allen Agentien der Anstalt** ohne jeglichen Abzug in Silber der betreffenden Landeswährung. Bei der Centralcassa in **Wien** findet die Einlösung nach Wahl des Besitzers in Silbergulden österreichischer Währung oder in französischen Franken, bei der Cassa der Anstalt in **Paris** in französischen Franken statt.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. November c auf.

Nachverzeichnete, bereits bei den früheren Verlosungen gezogene Pfandbriefe der Anstalt sind bis heute nicht eingelöst worden, und zwar:

à fl. 100: Nr. 11, 54, 90, 523, 561, 865, 1067, 1080, 1147, 1279, 1585, 1624, 1678, 1965, 2394, 2446, 2839, 3017, 3061, 3089, 3573, 3632, 3688, 3969, 4055, 4113, 4200, 4241 4264 4322, 4360, 4567, 4571, 4640, 4683, 4883, 5076, 5418, 5436, 5740, 6015, 6248, 6590, 6682, 6808, 6858, 7199, 7537, 7559, 7572, 7837, 7863, 7933, 8440, 8573 8587, 8817, 9039, 9051, 9107. 9124, 9142, 9165 92[illegible]8. 9834, 9985, 10 095, 10,181, 10,413, 10,685, 10,846, 10,914, 11,512, 11,564, 11,565, 11,715, 11,744, 11,783, 12,214, 12 246. 12,400, 12,552, 12,788, 13,061, 13,434, 13,633, 13 681, 13 698 14,423, 14,555, 14,583, 14,596, 14,826, 14,889 15 096. 15 107, 15,212, 15,363, 15 363 15,392, 15,644, 15 662, 16,108, 16,177, 16,197.

à fl. 200: Nr. 28, 74 90, 180, 668, 754, 767, 895' 1497, 1560, 1814, 2528, 2559, 2814, 3035, 3720, 3815, 3831, 3832, 3887, 4517, 4861, 5186, 5645, 5673, 5692, 5755, 5869 6014, 6015, 6095, 6255, 6595, 7106, 7559, 7923, 7951, 9172, 9888, 10,294, 10,521.

à fl. 300: Nr. 209, 406, 453, 479, 589, 1927, 4970, 5671, 5713, 5794, 5965. 6579, 6753, 7314, 7774, 7780.

à fl. 500: Nr 349, 366, 473, 912, 913, 1080, 1205, 1363, 1404, 1460, 1651. 2409, 3006, 3302, 3633, 3671, 3818, 4047, 4427, 4581, 4700, 4966, 5069, 5105, 5152, 5189, 5717, 5732.

à fl 1000. 353, 359, 1351, 1352, 1537, 1568, 1728, 1995, 2024, 2496, 2906, 2917, 2962, 3072, 3240, 3332, 3538, 3564, 3799, 3948, 4405, 4616, 4677, 5537, 5847, 6852, 7378, 7660, 7693, 8329, 8626, 9144, 10,001, 10,065, 10,067, 10,378, 11,377, 11,431, 11,528, 11,538, 11,701, 11,772, 11,998, 12 215, 12,427, 12,496, 12.538, 12,545, 12,615, 12,906, 12,908, 13,179, 13,189, 13 845, 15,025, 14,393, 14,421, 14,425, 14,461, 15,029, 15,174, 15,313, 15,573, 15,741, 15,789, 16,501, 16,726, 16,764, 16,793, 16,952, 17.014, 17,155, 17,180, 17,436, 17,438, 17,661.

(2253 1—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 352. Ponieważ wskutek ogłoszenia tutejszego z dnia 27. marca b. r. za l. 197 w celu nadania dwóch posad stypendyjnych z fundacyi Mikołajowskiej w rocznej kwocie po 50 zł. w. a. nie podała się dostateczna ilość kompetentów, przeto z polecenia rady miejskiej rozpisuje się ponowny konkurs na obsadzenie tych posad począwszy od 2go półrocza 1872 przyczem starające się o ta kowe udowodnić mają:

a) istotną potrzebę zapomogi,

b) dalszą naukę w jednej z publicznych szkół krajowych.

c) wyszczególnioną pilność, moralność i postępy w naukach.

Dokładnie załącznikami potrzebnemi zaopatrzone prośby mają być najdalej do 21 sierpnia b r. do magistratu tutejszego wniesione.

Mikołajów 30. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.

(2190 3—3) **Edykt.**

Nr. 10145. C. k. sąd krajowy w Krakowie w stanowczem załatwieniu odezwy c. k. sądu krajowego Wiedeńskiego z dnia 13 sierpnia 1872 do l. 47753 zawiadamia, iż dozwolona przez tenże sąd celem zaspokojenia uprzyw. powszechnego Austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego Wiedeńskiego od Jana Nepom. de Biberstein Starowiejskiego resztującej wierzytelności w kapitale 14868 zł. 85 kr. w srebrze z procentem $5^7/_{10}$ od sta od 18. stycznia 1871 dalej z procentami 6% od reszty raty IV dnia 1. października 1870 zapadłej w kwocie 214 zł. 45 ct. od 4. listopada 1870 od raty 468 zł. 75 ct. dnia 1. kwietnia 1871 zapadłej od dnia 1. kwietnia 1871 od raty VI dnia 1. października 1871 zapadłej 468 zł. 75 ct. od 1. października 1871 od raty VII dnia 1 kwietnia 1872 468 zł. 75 ct. od 1. kwietnia 1872 kosztami obecnie w umiarkowanej kwocie 30 zł. 39 ct. wa. przyznanemi i później przyróść mogącemi względnie na pokrycie tychże kaucyi w kwocie 500 zł. oznaczonej, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Rzonka i Piaski wielkie w powiecie Podgórskim położonych, Jana Nepomuc. de Biberstein Starowiejskiego wedle Dom. 379 pag. 92 n. 6 haer. i Dom 379 pag. 108 n. 11haer. własnych ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jak je obecny właściciel posiada i posiadać ma prawo. w trzech terminach na dniu 29. sierpnia, 30 września i 30. października 1872 o g. 10 z rana w tut. c. k. sądzie krajowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi się sumę 50,000 zł. wa. w rzeczywistam srebrze, która przy udzieleniu pożyczki, przez c. k. uprzyw. powszechny Austryacki zakład kredytowy ziemski jako wartość dóbr przyjętą została

Dobra te na dwóch pierwszych terminach tylko powyżej ceny wywołania sprzedane będą, na trzecim terminie także niżej wyż wymienionej ceny, jednak nie za mniejszą jak 33,000 zł. wa.

2. Każdy mający chęć kupienia winien jest złożyć do komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{10}/_{100}$ ustanowionej ceny wywołania w gotowiźnie, lub w papierach rządowych, lub w listach zastawnych uprzyw. powszechnego Austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego lub też w listach zastawnych czyli hipotecznych innych w Austryi istniejących zakładów kredytowych, według kursu na dniu licytacyi w urzędowej krajowej Gazecie notowanego. Od złożenia wadyum wolni są ci wierzyciele hipoteczni, których wierzytelności pierwszą połową ceny wywołania pokryte są. Wadyum najwięcej ofiarującego uważanem będzie jako zadatek i złożone do depozytu sądowego zaś wadyum reszty kupujących tymże po ukończeniu licytacyi zwrócone zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania chęć kupna mający w registraturze sądowej przejrzeć mogą.

O czem się z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, tudzież którzy po dniu 10. listopada 1872 do tabuli weszli, lub którymby rezolucya licytacya rozpisującą z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną być nie mogła uwiadamia.

Kraków dnia 24. czerwca 1873.

(2157 2—3) **Edykt.**

Nr. 9335. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy zawiadamia niniejszem nieobecnego Hersza Weinstoka, że przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego na mocy wekslu z daty Stanisławów 11. marca 1873 nakaz zapłaty sumy 153 zł. wa. z 6% od dnia 27. kwietnia 1873 i kosztami sądowemi 7 zł. 1 ct. wa. na rzecz Salamona Weisbacha wydanym i ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Wurzlowi w Stanisławowie doręczonym został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 16. lipca 1873.

(2204 2—3) **Edykt.**

L. 42551. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszym edyktem pozwanego Mojżesza Epsteina z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Benjamina Frenkla tus. uchwałą z dnia 21. maja 1873 l. 30579 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 69 złr. aw. zpn. dozwolonym i takowy równocześnie w osobie adw. p. dr. Waldmana z substytucyą adw. p. dr. Freudenberga ustanowionemu kuratorowi doręczonym został.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 19. lipca 1873.

(2205 2—3) **Edykt.**

L. 38157. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy następujących, wedle podania zagubionych obligacyi, mianowicie: obligacyi i pożyczki wojennej na poddanych Złoczów, obwodu złoczowskiego (Złoczower Untherthanen, Złoczower Kreises) wystawionej nr. 13463 z dnia 1. maja 1798 pięcioprocentowej na 134 zł. 186/ ct. opiewającej 1. grudnia 1865 ser. 484 wylosowanej, tudzież obligacyi za dostarczone ziemiopłody w naturze (Natural Lieferungs-Obligation) na poddanych miasta Złoczów obwodu złoczowskiego (Stadt Złoczow, Unterthanen Złoczower Kreises) opiewającej nr. 2604 z dnia 25. lutego 1795 czteroprocentowej, na 274 zł. 30 ct. wystawionej, 1. maja 1867 ser. 487 wylosowanej, ażeby poszczególnione obligacye w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni c k sądowi krajowemu przedłożyli, albowiem po bezskutecznym upływie tego termina poszczególnione obligacye za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 26. lipca 1873.

(2206 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 6379 R. S. K. W celu otworzenia z początkiem roku szkolnego $187^3/_4$ pierwszej klasy rządowego gimnazyum złoczowskiego rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie posady nauczycielskie przy rzeczonym zakładzie naukowym, z których jedna będzie połączoną z tymczasowem kierownictwem zakładu.

Z temi posadami połączone są dochody, wymierzone ustawami z dnia 9. kwietnia 1870 i z dnia 15. kwietnia 1873 dla profesorów i nauczycieli rządowych szkół średnich.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podania swoje zaopatrzone odpowiednemi dokumentami do krajowej rady szkolnej najdalej do 10. sierpnia b. r. bezpośrednio lub jeżeli zajmują już posady w służbie publicznej na ręce przełożonych swoich.

Kandydaci ubiegający się zarazem o kierownictwo zakładu winni nadmienić o tem w podaniu konkursowem.

Lwów, dnia 26. lipca 1873.

(2209 2 3) **Edykt.**

L. 8113. C k. sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Nuchima Friedmana, iż przeciw niemu na prośbę tutejszego domu handlowego L. Süss wein i syn pod dniem 20. lipca 1873 wniesioną, nakaz zapłaty sumy wekslowej 350 zł. aw. z. p. n. na dniu 23. lipca 1873 do l. 8113 wydano i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie p. adw. dr. Mendrochowicza z substytucyą p. adw. dr. Łużeckiego doręcza się.

Wzywa się go zatem, aby z tymże kuratorem co do swej obrony w czas się porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisze

Przemyśl dnia 33. lipca 1873.

(2210 2 3) **Edykt.**

Nr 2004/873 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że gdy egzekucyjna licytacya realności pod N. kons. $^{78}/_{79}$ w Przedzielnicy wedle księgi ingrossacyjnej tom I pag. 38 Maryanny Lazur własnej na zaspokojenie wywalczonej przez Mojżesza Stein kwoty 83 zł. 20 ct. wa. zpn. uchwałą t s. z 28. listopada 1871 l. 4387 na dniu 9. lutego, 15. marca i 19. kwietnia 1872 rozpisana z powodu wniesionego przez kuratora nieznajomych wierzycieli przeciw dozwolonej licytacyi rekursu w tych terminach nie odbyła się i potwierdzeniu uchwały licytacyjnej przez c. k. sąd krajowy wyższy, ponowną licytacyę rzeczonej realności w trzech terminach dnia 17. października 1873, dnia 21. listopada 1873 i dnia 9. stycznia 1874 każdym razem w sądzie tutejszym o godzinie 9 z rana pod warunkami edyktem t. s. z 28. listopada 1871 l. 4387 ogłoszonemi rozpisuje się.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil 25. kwietnia 1873.

(2211 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3620 cyw. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do powszechnej wiadomości, że na skutek podania Izraela Türka jako wykazanego cessionaryusza Naftalego Pippy i Mojżesza Steina celem sciągnienia przez tychże przeciw Janowi Mosarykowi wywalczonej kwoty 7 zł. 80 ct. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod N. c. 92 sub rep. 54 w Przedzielnicy położonej do Iwana Mosaryka należącej w trzech terminach a to na dniu 24. października 1873, na dniu 28. listopada 1873 i na dniu 9 stycznia 1874 zawsze o godz. 10 przed południem i to niżej ceny szacunkowej tylko przy trzecim terminie w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania a oraz szacunkowa tej realności wynosi 690 zł. aw. wadium zaś przez chęć kupienia mających przy komisyi w gotówce złożyć się mające 69 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i zastawniczego opisania tej realności w tutejszosądowej registraturze przeglądnięte być mogą.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil 30 września 1872.

(2212 2—3) **Edykt.**

L. 9244. C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie na zasadzie orzeczenia c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 29. maja 1873 l. 10431, podaje do powszechnej wiadomości, że Paweł Pikuł gospodarz gruntowy w Rudzie powiecie tarnowskim, z powodu marnotrawstwa na dniu dzisiejszym pod kuratelę postawiony i kuratorem jego Jakób Bartnik w Rudzie ustanowiony został.

Tarnów 25. lipca 1873.

(2213 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5625. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości publicznej, iż celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Chwiruta przeciw Wojciechowi Imkowskiemu w kwocie 87 zł. 51 ct. wa. z kosztami egzekucyjnemi 5 złr. 37 kr., 8 złr. 7 kr., 4 złr. 72 kr. wa. i niniejszej egzekucyi w kwocie 18 zł. 66 kr. wa. dozwala się egzekucyjnej sprzedaży realności pod nr. 42 w Łękach położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej do l. 3511 z r. 1870 egzekucyjnie oszacowanej, które to oszacowanie na niniejszą pretensyę rozciągnięto na dniu 16. października 1871 egzekucyjnie oszacowane zostało; która w trzech terminach w tutejszym sądzie powiatowym t. j. dnia 18. sierpnia 1873, 1. września 1873 i 6. października 1873 każdym razem o 9 godzinie z rana odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 592 złr. 7 kr. w. a. na pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, zaś na trzecim terminie także poniżej takowej sprzedaną.

Chęć kupna mający, mają złożyć wadyum 10% przed licytacyą w kwocie 60 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej, w gotówce lub w rządowych obligacyach państwa wedle ostatniego kursu wiedeńskiego umieszczonego w gazecie lwowskiej.

Akt opisania i oszacowania realności, może być wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzany w sądzie, zaś wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Białej.

Wiadomych wierzycieli, uwiadamia się do rąk własnych, zaś niewiadomych z miejsca pobytu i tych którymby nie doręczono rezolucyi licytacyjnej na czas, lub którzyby później praw zastawu nabyli, do rąk kuratora p. notaryusza dr. Markla, i przez edykt niniejszy.

Kęty dnia 30. marca 1873 r.

(2203 3—3) **Obwieszczenie.**

L 2221. C. k. sąd powiatowy pilzniański podaje do wiadomości powszechnej, iż Wojciech Młyniec ze Siedlisk za marnotrawcę uznany i dla niego kurator w osobie Wojciecha Niemca ustanowiony został.

Pilzno, dnia 15. lipca 1873.

(2214 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3696. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kozowie czyni się wiadomo, że na prośbę Abrahama Felberbaum jako prawonabywcy Izraela Sassa na zaspokojenia wywalczonego wynagrodzenia szkody w sumie 574 zł. wa. oraz kosztów sądowych 2 zł. $19^1/_2$ ct. 9 zł. 1 zł. 72 ct. 7 zł. 52 ct. 1 zł. 87 ct. 8 zł. 57 ct. i 2 zł. 81 ct. wa. przymusowa sprzedaż gruntów rustykalnych egzekuta Andrucha Bodnar w Wybudowie pod N. R. 56 ND. 78 N. top. 212, 377, 518, 542, 929, 887, 943, 783, 1253, 132 w podanej objętości urbaryalnej 9 morgów 800 sążni, oraz chałupy pod ND. 78 ciała tabularnego niestanowiących, razem wartości szacunkowej 665 zł. wa. w terminach 28. sierpnia 1873, 25. września 1873 i 23 października 1873 każdą razą o godzinie 8 przed południem pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Cena szacunkowa stanowi cenę wywołania.

2. Każdy chęć kupienia mający winien do rąk komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum 66 zł. 50 ct. wa., które najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, resztę zaś licytantom po licytacyi zwrócone będzie.

3. Kupiciel obowiązany będzie po odebranem potwierdzeniu aktu licytacyjnego w 30 dniach resztującą cenę kupna o depozytu sądowego w gotówce zapłacić, inaczej bowiem relicytacya tych realności na jego koszt i niebezpieczeństwo rozpisaną będzie.

4. Pomienione grunta z chatą przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym tylko powyżej lub w cenie szacunkowej, na trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej spr edane będą.

5. Skoro kupiciel dopełni warunki licytacyi, będzie mu ze strony sądu wydany dekret własności i na żądanie wprowadzony w fizyczne posiadanie kupionej realności.

6. Względem podatków i innych zaległych należytości rządowych na tej realności, odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego w Brzeżanach, zaś względnie ciężarów gminnych do urzędu gminnego Wybudowa.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kozowa dnia 20. lipca 1873.

(2215 2—3) **Edykt.**

Nr. 3989. Zawiadamia się nieobecnego Michała Laab, że na prośbę Mojżesza Gold została rezolucyą z dnia dzisiejszego do l 3989 dozwoloną intabulacya Mojżesza Gold za właściciela realności pod l. kons. 219 w Przemyślanach położonej, i że dla Michała Laab Mikołaj Czajkowski za kuratora ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany dnia 20. maja 1873.

(2216 2—3) **Wezwanie**

L. 8497. Podług czynopisu z dnia 6. marca 1873 zabrane zostały przez tut. c. k. urząd cechowań w domu pod l. $368^2/_4$ (l. 10 nowa) różne sprzęty ze srebra w ilości $10^{54}/_{100}$ ℔ będące w przechowaniu u p. Izaaka Bergera, mianowicie: jedną flaszkę na wino z korkiem, jedną tacę, 59 kubków małych do picia, 17 łyżeczek do kawy, 20 kubków większych do picia, dziewięć kubków na jaja, razem 113 sztuk z powodu braku urzędowej cechy ustawą z dnia 26. maja 1866 przepisanej. Według zeznań p. Izaaka Bergera i Dawida Joela Messingera, te sprzęty ze srebra p. Izaak Berger od Markusa Samuela Tolczek przez Dawida Joela Messingera na zabezpieczenie pożyczonej sumy 700 zł. w zastaw otrzymał we Lwowie dnia 4. marca b. r.

Ponieważ miejsce mieszkania Markusa Sam. Tolczeka nie jest wiadome, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do wyż wyszczególnionych sprzętów srebrnych ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej tut. c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z c. k. pow. Dyrekcyi skarbu.

Lwów dnia 27. marca 1873.

(2217 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4825 cyw. C. k. sąd obwodowy rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Perlmana uchwała tabularna z 31. grudnia 1871 do l. 7628 zezwalająca na extabulacyą $^5/_{100}$ procentów od sumy 600 zł. aw. z realności pod l. 150 w Rzeszowie położonej, do Hillela Fraenkla należącej, doręczoną być nie mogła, kuratora w osobie adwokata Dr. Reinesa z substytucyą adw. Techdegena postanowił, i temuż kuratorowi uchwałę wspomnianą doręczył.

Rzeszów dnia 18. lipca 1873.

(2219 2—3) **Edykt.**

L. 3072. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że p. Maurycy Kessler przez adw. dr. Ehrlicha, przeciw p. Piotrowi Müller wniósł na dniu 18. marca 1873 po l. 3072 pozew o zapłacenie 1200 zł. a. w zpn. i o pomoc sadową prosił.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nieznane ustanowił dla niego sąd kuratora w osobie p. adw. dr. Łobaczewskiego z substytucyą p. adw dr. Skałkowskiego w Przemyślu i pozew kuratorowi doręczył.

Wzywa się zatem p. Piotra Müllera, ażeby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmił, inaczej wypadłe skutki sam sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 23. kwietnia 1873.

(2221 2—3) **Edykt.**

Nr. 15595. C. k. sąd krajowy krakowski uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu domniemanych spadkobierców M. Sonnenscheina, iż w sprawie Opawskiego Towarzystwa rafineryi cukru przez adw. Dr. Altha zastępowanego przeciw masie leżącej M. Sonnenscheina przez kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Hajdukiewicza ustanowionego zastępowanej o zapłacenie sumy 1287 zł. 53 ct. wa. zpn. na niezaprzeczony wniosek strony pozwanej na terminie dnia 18. czerwca 1873 uczyniony c. k. sąd krajowy krakowski uchwałą dnia 14. lipca 1873 l. 15595 pozew de pr. 24. kwietnia 1873 l. 10303 do postępowania pisemnego redekretował polecając stronie pozwanej, aby obronę pisemną w przeciągu 90 dni pod rygorem zaoczności wniosła.

Poleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej stronie, aby w wyż oznaczonym czasie, albo sama obronę wniosła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy prawnemu udzieliła, wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem sądowi doniosła, w ogóle aby wszelkich mo-

żebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 14. lipca 1873.

(2183 3—3) **E d y k t.**

L. 2278. C. k. sąd powiatowy w Rudkach uznaje za zatwierdzeniem c. k. sądu obwodowego samborskiego uchwałą z 3. czerwca 1873 l. 8329 Michała Maliszewskiego z Kupnowic starych za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Jana Petryny z Kupnowic starych.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rudki, dnia 19. lipca 1873.

(2223 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11412 C. k. sąd obw. tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p Leizer Holzer przeciw Markowi Kita na dniu 7. maja 1862 l. 8353 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 40 zł. w. a zpn. pozew wyniósł

Ponieważ pobyt zapozwanego Marka Kity, nie jest wiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adw. dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dr. Brauna na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się samo sobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 13. czerwca 1873.

(2225 2—3) **Edykt.**

Nr. 10529 civ. C k. sąd obwodowy w Złoczowie niniejszem zawiadamia Julię Szumlańskę Jana i Alexandrę małżonków Janowiczów i Juliannę Czerniecką ze życia i miejsca pobytu niewiadomych a w razie śmierci ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim przez Franciszkę Bobrowskę, Wincentego i Władysławę Gorzyckich o extabulacyę praw dziewięcioletniej dzierzawy ze stanu stanu biernego części dóbr Manajowa, pozew de praes. 13. grudnia 1872 do l. 10529 wytoczony i do ustnego postępowania dekretowany został, iż kuratorem dla nich adw. Dr. Haynego ze substytucyą adwokat. Dr. Billeta ustanowiono, że więc rzeczą tychże będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Z rady c. k sądu obwodowego.
Złoczów dnia 9. kwietnia 1873.

(2226 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3073. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do wiadomości, że 13. lutego 1869 umarł w Libuchowie, rolnik Pantalemon Korszniawy bez pozostawienia ostatniej woli gdy tegoż brata Iwana Korszniawego, i siostry Anny Korszniawej miejsce pobytu sądowi temuż nie jest wiadome, wzywa się tych nieobecnych, aby w przeciągu roku jednego od daty poniższej do tegoż sądu się zgłosili i swe oświadczenie spadkowe wnieśli, inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnych kuratorem Pawłem Korszniawy prowadzone będzie.

Borynia, dnia 21. lipca 1863.

(2180 3—3) **E d y k t.**

L. 1958. C. sąd powiatowy w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie, z dnia 6. maja 1873 l. 8544 w drodze egzekucyi wyroku z dnia 20. sierpnia 1867 l. 14113 celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Feliksa Steina w resztującej kwocie 172 zł. c. s. c. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Antoniego Kamińskiego, ciała tabularnego niestanowiącej pod nr. 222 st. 23 n. w Wadowicach położonej, z domu drewnianego i placu składającej się, protokołem z dnia 23. lipca 1870 do l. 3472 zastawniczo opisanej, a protokołem z dnia 8. sierpnia 1872 do l. 3373 na 460 zł. oszacowanej w trzech terminach, a to: 4. września, 16. października i 14. listopada 1873, zawsze o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym odbytą i że realność ta, aż przy 3 terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Ceną wywołania jest kwota 460 złr. licytant ma złożyć wadium w kwocie 46 zł. Resztę warunków przejrzeć wolno w registraturze. O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony sporne, urząd podatkowy w Wadowicach, wszystkich wiadomych wierzycieli, niewiadomych zaś, którzyby prawo zastawu na tej realności nabyli, przez edykt i do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Hałacińskiego w Wadowicach dla nich ustanowionego.

Wadowice 20 czerwca 1873.

(2191 3—3) **Kundmachung.**

Z 1897 Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die mit kreisgerichtl. Beschluß d.o Teschen 18. Febr. 1873 Nr. 1891 zur Hereinbringung der Forderung des Hr. Moritz Werber per 289 fl. 62 kr. s.NG. bewilligte executive Veräußeruug der dem Hr. Johann Then gehörigen Realität CN. 197 a. 279 zu Lipnik in zwei Terminen am 12. September und am 13. Oktober 1873 jedesmal um 10 Uhr Vorm. hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird:

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzwerth der obigen Realität Nr 197 a 279 n. in Lipnik im Betrage von 4472 fl. 60 kr. unter welchem jene Realität an den beiden ersten Terminen nicht hintangegeben wird

2. Diese Realität wird sammt Zugehör nach dem Grundbuche ohne Gewährleistung verkauft.

3. Jeder Lizitant hat vor der Feilbietung ein Vadium von 10% des Ausrufspreis s d. i. den Betrag pr 447 fl. 26 kr. in Baarem, in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der galiz. ständischen Creditanstalt sammt Coupons und Talons u. z. die Werthpapiere nachdem aus dem letzten Zeitungsblatte ersichtlichen Wiener-Course zu Händen der Lizitations-Commission zu erlegen. Das Vadium des Erstehers wird zurückbehalten, den übrigen Lizitanten aber gleich nach der Feilbiethung zurückgestellt werden und hat der Ersteher binnen 3 Monaten nach der Feilbietung den dritten Theil des Kaufschillings mit Einrechnung des baar erlegten Vadiums baar zu Gerichtshänd n zu erlegen

4. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, dann die Feilbiethungsbedingnisse können bei dem k. k. Bezirksgerichte in Biala u. der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und Steuern beim k. k. Steueramte in Biala eingesehen werden.

Biala 29. Mai 1873.

(2192 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 32704. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że uchwałą z dnia dzisiejszego p. Kasper Stokłosiński z powodu sądownie sprawdzonej niedołężności umysłowej pod kuratelę oddany, a kuratorem jego p. Roman Stokłosiński mianowany został.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 19. lipca 1873.

(2197 3—3) **Obwieszczenie**

Nr. 12974 Od 10. sierpnia pomnaża się tygodniowo trzyrazowe poczty piesze między Grabem a Orlikiem na dzienne, nie zmieniając dotychczasowego porządku jazdy.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, 24. lipca 1873.

K u n d m a c h u n g.

Z. 12974. Vom 10. August l. J. angefangen werden die wöchentlich dreimaligen Fußbotenposten zwischen Grab und Orlik auf tägliche ohne Änderung der bisherigen Coursordnung vermehrt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 24. Juli 1873

(2200 3—3) **E d y k t.**

L 17117. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia Jakóba Maschlera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu firma „Hahn et Marburg" w Wiedniu przez adw. dr. Jakubowskiego pod dniem 7. lipca 1873 l. 17117 wniosła podanie o polecenie zabezpieczenia pretensyi wekslowej 400 zł. w. a. zpn pod surowością otwarcia konkursu, w załatwieniu czego, celem przesłuchania dłużnika na niniejsze podanie wyznaczono termin na dzień 13 sierpnia 1873 o godzinie 10 rano pod rygorem w § 63 u. k. wyrażonym.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Jakóba Maschlera obecnie nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. dr. Stycznia z zastępstwem adw. dr. Hajdukiewicza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym rozprawa według ustawy konkursowej przeprowadzoną będzie.

Zaleca się zatem p. Jakóbowi Maschlerowi, aby na powyższym terminie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 22. lipca 1873

(2227 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3101. C. k. sąd powiatowy w Boryniu podaje do wiadomości, że 26. lutego 1870 umarł Michał Goydyk wieśniak w Tureczkach niższych z pozostawieniem pisemnego kodycyłu z dnia 22. lutego 1870.

Ponieważ tego zmarłego brata Matyja Goydyka miejsce pobytu sądowi temu nie jest wiadome, przeto wzywa się tegoż nieobecnego, aby w przeciągu roku jednego od daty poniższej do tego sądu się zgłosił, oświadczenie swe spadkowe wniósł, inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym nieobecnemu kuratorem Joanem Doroszem prowadzić się będzie.

Borynia dnia 24 lipca 1873.

(2228 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1710. Z c. k sądu powiatowego w Czortkowie uznaje się Hryńka Wiwt rodem z Szmańkowczyk byłego kaprala przy 9 pułku dragonów w bitwie pod Königraetz ciężko rannego i od tej chwili zaginionego za zmarłego.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków 29. maja 1873,

(2229 1—3 **Ogłoszenie.**

L. 1998. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kętach podaje się do powszechnej wiadomości, że c. k. sąd krajowy w Krakowie jako władza nadkuratelna uchwałą z dnia 28. kwietnia 1873 do l. 7270 Józefa Zarembę w dniu 12. listopada 1846 r. urodzonego, syna Antoniego i Teresy Zarębów, włościan z Bulowic w myśl § 273 p. u. c. za niedołężnego umysłowo uznał; i dla tegoż kura w osobie Karola Hałata w Bulowicach ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.
Kęty dnia 13. lipca 1873.

(2230 1—3) **Kundmachung.**

Z. 365. Das k. k. Bezirksgericht Kenty gibt kund, daß die vom teschner k. k. Kreisgerichte unterm 21. Jänner 1873 Z. 808 zur Befriedigung der Forderung des Hr. A. Rosner gegen Stefan Jurzak peto 554 fl. ö. W. s. N. G. bewilligte exekutive Feilbietung der dem Stefan Jurzak gehörigen sub Nk. 112 in Kozy gelegenen der obigen Forderung laut Hauptbuch Kozy Tab. I pag. 88,121 n. 14 und ad 14 on. dienenden Realität hiergerichts in zwei Terminen, u. z. am 11. August 1873 und am 1. 1. September 1873 jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden wird.

1. Der Ausrufspreis bildet der gerichtlich erhobene Schätzungswerth im Betrage pr 3043 fl. 87 kr. ö. W. unter welchem jene Realität an obigen zwei Terminen nicht wird hintangegeben werden.

2. Jeder Lizitant hat vor der Feilbietung ein Vadium von 10% im Baaren in öst. Banknoten in Staatsschuldverschreibungen, in Pfandbriefen der galizischen städtischen Creditanstalt sammt Coupons und Talons und zwar Werthpapiere nach dem aus den letztern ämtlichen Zeitung Gazeta lwowska ersichtlichen Wiener-Tageskurse zu Händen der Lizitationskommision zu erlegen.

3. Der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug, so wie die Feilbietungsbedingungen können bei Gericht in Kenty, und der Ausweis der Steuern, so wie der Grundentlastungsschuldigkeiten beim k. k. Steueramte in Biała eingesehen werden.

4. Hievon werden die bekannten Gläubiger zu eigenen Händen die unbekannten jedoch, dann diejenigen denen der Feilbietungsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt werden würde, oder welche nach dem 10. Jänner 1873 erst an die Gewähr gelangen würden, durch den Curator Hr. Adv. dr. Chrzanowski und dieses Edikt verständigt.

Kenty, am 19. März 1873.

(2231 1—3) **E d y k t.**

Nr. 4166/72 cyw. C. k. sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, że w Szeszorach 16. marca 1867 zmarł Jakób Juryjczuk, po którym rozprawa spadkowa podług dziedziczenia ustawowego jest w toku.

Ponieważ miejsce pobytu synów Wasyla i Semena Juryjczuków sadowi nie jest wiadome wzywa się ich, aby swoje oświadczenia do spadku tu wnieśli, bo inaczej przeprowadzi się rozprawę tylko z deklaronymi spadkobiercami i z kuratorem nieobecnych Fedorem Juryjczukiem z Szeszor.

Kossów dnia 8. lipca 1873.

(2233 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6686 R. S. K. Niniejszem ogłasza się konkurs:

1. na posadę nauczyciela historyi naturalnej w c. k. gimnazyum w Bochni.

2. na posadę nauczyciela historyi i geografii w c. k. gimnazyum realnym w Brodach.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest roczna płaca 1000 złr. a. w. z prawem pobierania dodatków kwinkwenalnych, tudzież dodatku aktywalnego w myśl ustawy z 15. kwietnia b. r.

Kandydaci ubiegający się o te posady, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do rady szkolnej krajowej wprost, lub jeżeli są w służbie publicznej, na ręce przełożonej władzy najpóźniej do 15. sierpnia b. r.

Z Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 29. lipca 1873.

(2234 1—3) **E d y k t.**

L 5417. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Tyszyńskiego i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż na dniu 13. czerwca 1873 do l. 5417 wnieśli małżonkowie Ferdynand i Katarzyna Bieleckie przeciw niemu pozew o przyznanie im własności realności pod l. k. 291 w Brzeżanach mieście położonej wedle ks. Dom. III str. 35 u. 4 dziedź na rzecz Józefa Tyszyńskiego zaintabulowanej, który to pozew do rozprawy ustnej na dzień 28. sierpnia 1873 o 10tej godzinie przed południem zadekretowany został.

Ponieważ pozwany Józef Tyszyński i tegoż spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto ustanowiono dla tychże kuratora w osobie p adwokata Gottlieba, z którym ta rozprawa podług przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną będzie

Wzywa się się zatem pozwanych, by w należytym czasie osobiście stanęli i potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili, lub też innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, ileże w razie zaniedbania wynikłe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brzeżany dnia 9. lipca 1873

(2235 1—3) **E d y k t.**

L. 726. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie daje do publicznej wiadomości, iż na dniu 2. kwietnia 1872 w Oświęcimie Chana z Juckerow Gromerowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pomarła.

Ponieważ do spadku przez głowę matki Rezli Juckerowej powołani spadkobiercy Feigla Jucker, Laja Jucker i Herschel Jucker z miejsca pobytu i życia są niewiadomi, przeto wzywa się tychże, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego do tutejszego c. k. sądu powiatowego zgłosili a swoje deklaracye do spadku wnieśli, bowiem w razie przeciwnym sprawa spadkowa z spadkobiercami oświadczonymi a z pozostawionym dla nieobecnych spadkobierców kuratorem p. dr. Nowakiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim dnia 14. stycznia 1873.

(2236 1—3) **E d i k t.**

Z. 3050. Vom k. k. Bezirksgerichte in Oświęcim wird bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Ester Rachel Steiner in die Einleitung der Todeserklärung ihres angeblich im Kindesalter verstorbenen Sohnes Eisig oder Isaak Steiner aus Oświęcim gewilliget, und für den Vermißten Hr. Wilhelm Lipner zum Curator bestellt wurde.

Es werden daher alle, die von dem Leben oder Umständen, der Art des Ortes und der Zeit des angeblichen Todes des Vermißten einige Kenntniß haben, aufgefordert, davon entweder dem Gerichte oder dem bestellten Curator binnen einem Jahre vom Tage dieser Verlautbarung die gehörigen Anzeige zu machen.

K. k. Bezirksgericht.
Oświęcim, am 19. Juli 1873.

(2177 3—3) **Obwieszozenie.**

L. 417. C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niniejszem spadkobierców Maryanny Chojaszewskiej z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież Mikołaja Godzińskiego i Wojciecha Gąsiorowskiego a w razie śmierci obydwóch tychże spadkobierców z nazwiska życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim ksiądz Józef Wilczek, pod dniem 30. stycznia 1873 do l. 417, o wymazanie ze stanu biernego realności pod l. 62 w Krośnie, sumy 3800 zł. pol. w pozy. 9 on wraz z nadciężarem w poz. 5 on. pozew wniósł, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 27. sierpnia 1873 o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie wyznaczony został, który to pozew doręczono ustanowionemu dla nieobecnych z życia i miejsca pobytu nieznanych pozwanych, kuratorowi c. k. notaryuszowi p. Jaciewiczowi w Krośnie, z którym ta sprawa przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby na terminie powyższym, albo sami stawili się, albo potrzebną informacyę ustanowionemu obrońcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali, i sąd tutejszy o tem uwiadomili, w ogóle wszelkie do obrony potrzebne prawne środki użyli, gdyż skutki z zaniedbania wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.
Krosno dnia 18. lutego 1873

(2185 3—3) **E d y k t.**

L. 18872. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego, wzywa się posiadaczy wedle podania zgubionych kuponów, dnia 1. listopada 1872 płatnych od obligacyi indemnizacyjnych Galicyi wschodniej pod nr. 25107 na 1000 złr. i pod nr. 7655 na 500 złr. w. a., ażeby poszczególnione kupony w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, ileże po bezskutecznym upływie nadmienionego terminu poszczególnione kupony za umorzone uznane zostaną

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 19. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.